

Sygn. akt I ACa 546/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 grudnia 2016 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Artur Kowalewski
Sędziowie:	SSA Mirosława Gołuńska SSO del. Agnieszka Bednarek - Moraś (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Karolina Baczmaga

po rozpoznaniu w dniu 7 grudnia 2016 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa (...) Funduszu (...) w W.

przeciwko K. W. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 20 kwietnia 2016 roku, sygn. akt I C 1448/15

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. w punkcie pierwszym oddala powództwo,

2. w punkcie drugim zasądza od powoda (...) Funduszu (...) w W. na rzecz pozwanej K. W. (1) kwotę 3600 (trzy tysiące sześćset) złotych tytułem kosztów procesu,

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego,

III. nakazuje pobrać od powoda (...) Funduszu (...) w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 1000 (jeden tysiąc) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych w postępowaniu apelacyjnym.

SSO del. A. Bednarek - Moraś SSA A. Kowalewski SSA M. Gołuńska

Sygn. akt I ACa 546/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 kwietnia 2016 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie: w punkcie I. zasądził od pozwanej K. W. (1) na rzecz powoda (...) Funduszu (...) w W. kwotę 90.329,83 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 10 listopada 2015r. i w punkcie II. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 8.134 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy oparł powyższe rozstrzygnięcie na następującym stanie faktycznym i rozważaniach.

W dniu 29 września 2010 roku pozwana K. W. (1) zawarła z (...) SA Spółką Akcyjną Oddział w Polsce z siedzibą w W. umowę kredytu restrukturyzacyjnego nr (...) w kwocie 72.469,93 złotych w celu restrukturyzacji jej zobowiązań. Oprocentowanie nominalne kredytu restrukturyzacyjnego obowiązujące w pierwszych 12 miesiącach umowy wynosiło 12%, a oprocentowanie nominalne kredytu obowiązujące w kolejnych 108 miesiącach umowy wynosiło 16%, zaś rzeczywista roczna stopa oprocentowania obliczona zgodnie z ustawą o kredycie konsumenckim wynosiła 16,03%. Całkowity koszt spłaty kredytu restrukturyzacyjnego wraz z łączną kwotą odsetek naliczonych za cały okres spłaty wyniósł 75.586,83 zł. Kwota miesięcznej raty odsetkowej w pierwszych 12 miesiącach umowy kredytu wyniosła 704,85 zł, natomiast kwota miesięcznej raty kapitałowo-odsetkowej w kolejnych 108 miesiącach umowy wyniosła 1292,57 zł. Do celów związanych z obsługą i spłatą kredytu restrukturyzacyjnego Bank utworzył pozwanej rachunek o numerze: (...). W § 3 umowy ustalono, że Bank nalicza odsetki od kwoty udzielonego kredytu restrukturyzacyjnego od dnia zawarcia umowy do dnia poprzedzającego ostateczną całkowitą spłatę kredytu restrukturyzacyjnego. Odsetki naliczane są według zmiennej stopy procentowej za każdy dzień kalendarzowy. Ustalono, że odsetki są należne w okresach miesięcznych. Stwierdzono, że Bank nalicza odsetki metodą malejącego kapitału tj. od wysokości kapitału kredytu restrukturyzacyjnego pozostałego do spłaty, zgodnie ze stanem aktualnego zadłużenia z tytułu umowy kredytu. W §4 postanowiono, że spłata kapitału i odsetek z tytułu kredytu restrukturyzacyjnego następuje: w równych miesięcznych ratach odsetkowych w pierwszych 12 miesiącach Umowy KR, w równych miesięcznych ratach kapitałowo - odsetkowych w kolejnych 108 miesiącach umowy płatnych na rachunek restrukturyzacyjny. Ustalono, że pozwana jest zobowiązana zapewnić środki na poczet spłaty zadłużenia z tytułu kredytu restrukturyzacyjnego na dzień roboczy poprzedzający dzień płatności. Ostatnia rata kredytu restrukturyzacyjnego jest ratą wyrównującą, o której wysokości Bank miał powiadomić dłużnika w formie pisemnej na 14 dni przed terminem jej wymagalności. W umowie stwierdzono, że wszelkie kwoty spłacone lub uzyskane przez Bank w związku z umową są zaliczane na poczet wymagalnego zadłużenia z tytułu kredytu restrukturyzacyjnego według dat wymagalności rat w następującej kolejności: prowizje, opłaty, ubezpieczenia, odsetki, kapitał kredytu restrukturyzacyjnego. Ustalono, że jeżeli dłużnik zalega ze spłatą więcej niż jednej raty kredytu lub odsetek lub spłacił ratę w niepełnej wysokości, wierzytelności banku zaspokajane są według dat wymagalności kolejnych niespłaconych rat, począwszy od raty najdawniej wymagalnej, przy zachowaniu zasady pierwszeństwa zaspokajania związanych z daną ratą należności. W przypadku nieterminowej płatności bank nalicza opłatę za obsługę nieterminowej płatności w wysokości wskazanej w TOiP obowiązującej w dniu dokonania danej czynności. W §6 umowy dłużniczka złożyła oświadczenie, że w zakresie roszczeń banku wynikających z umowy kredytu poddaje się egzekucji w trybie art. 97 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (Dz. U. Nr 140, poz. 939 z późn. zm.) oraz wyraża zgodę na wystawienie przez bank bankowego tytułu egzekucyjnego do kwoty 750 000 zł. Bank ma prawo objąć bankowym tytułem egzekucyjnym - obok wierzytelności kapitałowych - także odsetki i koszty związane z realizacją umowy. Ustalono, że Bank będzie mógł wystąpić o nadanie bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności w terminie do 5 lat od daty rozwiązania umowy kredytu. Bank poinformował, że w oparciu o złożone przez dłużniczkę oświadczenie o poddaniu się egzekucji, Bank będzie uprawniony po powstaniu wymagalnej wierzytelności do wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego. Tytuł ten będzie mógł być podstawą egzekucji prowadzonej według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego po nadaniu mu przez sąd klauzuli wykonalności. W § 8 umowy ustalono, że w przypadku niedotrzymania przez dłużnika warunków umowy albo w razie utraty przez dłużnika zdolności kredytowej bank zastrzega sobie prawo do: przekazania telefonicznej, SMS-owej lub pisemnej informacji o braku spłaty; wypowiedzenia umowy; dochodzenia zaspokojenia swoich roszczeń w drodze postępowania egzekucyjnego. Przyjęto, że za niedotrzymanie warunków umowy kredytu uważa się niespłacenie przez dłużnika w wyznaczonym terminie dwóch kolejnych rat, po uprzednim pisemnym wezwaniu dłużnika do zapłaty

zaległych rat w terminie nie krótszym niż 7 dni od otrzymania wezwania; naruszenie przez dłużnika postanowień umowy lub regulaminu kredytu. Okres wypowiedzenia wynosi 30 dni. W umowie stwierdzono, że w przypadku wypowiedzenia umowy całe zadłużenie z tytułu umowy kredytu jest wymagalne następnego dnia po upływie okresu wypowiedzenia, a w razie braku jego spłaty w ww. terminie bankowi należą się odsetki ustawowe od łącznej kwoty ww. zadłużenia z tytułu umowy kredytu pomniejszonego o odsetki umowne naliczone do dnia rozwiązania umowy za okres do dnia całkowitej spłaty zadłużenia.

Pozwana podpisała umowę kredytu w dniu 29.09.2010r. umowę podpisał również małżonek pozwanej K. W. (2), termin spłaty pierwszej raty określono na 19 października 2010r. zaś spłaty kolejnych rat kredytu restrukturyzacyjnego były wymagalne co miesiąc. Okres kredytowania wynosił 120 miesięcy, termin spłaty ostatniej raty przewidziano na 19 września 2010r.

Pozwana zaprzestała uiszczania rat kredytowych. W związku z niewykonaniem przez dłużnika zobowiązań wynikających z powyżej umowy, w dniu 17 października 2011 roku wierzyciel wypowiedział pozwanej przedmiotową umowę kredytową. Okres wypowiedzenia wynosił 30 dni. Z uwagi na brak spłaty zadłużenia w terminie określonym w treści wypowiedzenia z dniem 08 grudnia 2011 roku umowa kredytowa uległa rozwiązaniu, zaś całość zadłużenia stała się wymagalna.

(...) Spółka Akcyjna w drodze sukcesji uniwersalnej na mocy art. 42e ust. 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (Dz.U. z 1997r., Nr 140, poz. 939 z późn. zm.) wstąpiła w dniu 19 września 2011 r. we wszystkie prawa i obowiązki (...) S.A. Spółki Akcyjnej Oddział w Polsce. (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na podstawie ksiąg bankowych wystawił w dniu 15 grudnia 2011r. bankowy tytuł egzekucyjny (nr sprawy (...)) w którym stwierdzono, że K. W. (1) z tytułu umowy kredytu restrukturyzacyjnego nr (...) zawartej w dniu 29 września 2010 ma zapłacić na rzecz (...) Spółki Akcyjnej kwotę 78.216,50 zł z tytułu niespłaconego kredytu; w tym: kwotę 72.469,83 zł z tytułu niespłaconego kredytu wraz z odsetkami ustawowymi: od kwoty 72 469, 83 zł liczonymi dziennie od dnia 09.12.2011 do dnia faktycznej spłaty oraz kwotę 5.512,67 zł z tytułu odsetek umownych, naliczonych zgodnie z Regulaminem kredytu restrukturyzacyjnego udzielanego przez (...) od dnia 30.09.2010 do dnia 08.12.2011 wraz z odsetkami ustawowymi od kwoty 5.512, 67 zł liczonymi dziennie od dnia 15.12.2011 do dnia faktycznej spłaty, kwotę 234 zł z tytułu naliczonych opłat, zgodnie z regulaminem kredytu restrukturyzacyjnego udzielanego przez (...) wraz z odsetkami ustawowymi od kwoty 234 zł liczonymi dziennie od dnia 15.12.2011 do dnia faktycznej spłaty. Egzekucja zobowiązań wynikających z niniejszego tytułu egzekucyjnego miała być prowadzona na rzecz (...) Spółki Akcyjnej. W bankowym tytule egzekucyjnym stwierdzono, że roszczenia (...) Spółki Akcyjnej objęte niniejszym tytułem egzekucyjnym są wymagalne.

Postanowieniem z dnia 13 stycznia 2012 roku Sąd Rejonowy Szczecin- Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie nadał klauzulę wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu nr (...) z dnia 15.12.2011r. na rzecz wierzyciela (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. przeciwko dłużnikowi K. W. (1), co do pkt 1 i 3 bankowego tytułu egzekucyjnego z ograniczeniem możliwości prowadzenia postępowania egzekucyjnego na podstawie powyższego tytułu egzekucyjnego do kwoty 750.000 zł i oddalił wniosek w pozostałym zakresie, zasądził od dłużnika na rzecz wierzyciela kwotę 121,60 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

W dniu 14 listopada 2012r. na podstawie art. 492§1 pkt 1 ksh (...) Bank (...) S.A. działając jako spółka przejmująca połączył się ze spółką (...) S.A. spółką przejmowaną poprzez przeniesienie całego majątku spółki przejmowanej na spółkę przejmującą. Połączenia dokonano w oparciu o uchwałę walnego zgromadzenia akcjonariuszy spółki przejmowanej z dnia 14.11.2012r. powziętej na podstawie art. 506 ksh. Połączony podmiot działał pod nazwą (...) Bank (...) S.A. i z dniem połączenia wstąpił we wszystkie prawa i obowiązki (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W..

(...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu na jego rzecz jako następcy prawnego (...) S.A. Spółka Akcyjna Oddział w Polsce z siedzibą w W.. Postanowieniem z dnia 6 września 2013 roku Sąd Rejonowy Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie IX Wydział Egzekucyjny nadał klauzulę wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu nr (...) dnia 15.12.2011 roku przeciwko

dłużnikowi K. W. (1) na rzecz wierzyciela (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W., na którego przeszło uprawnienie wierzyciela (...) S.A. Spółki Akcyjnej Oddział w Polsce z siedzibą w W. w zakresie określonym postanowieniem Sądu Rejonowego Szczecin- Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie IX Wydział Egzekucyjny z dnia 13.01.2012 roku, sygn. akt IX Co 57/12 i zasądził od dłużnika na rzecz wierzyciela kwotę 127 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

W oparciu o bankowy tytuł egzekucyjny, opatrzony klauzulą wykonalności wierzyciel (...) S.A. z siedzibą w W. pismem z dnia złożył do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym wniosek egzekucyjny i została wszczęta egzekucja z wynagrodzenia za pracę i wierzytelności przeciwko dłużnikowi K. W. (1) celem zaspokojenia należności głównej 72.469,83zł, odsetek do 23.11.2012r. w kwocie 9 067,32 zł. Postanowieniem z dnia 24 lipca 2012r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie K. K. na skutek zbiegu postępowania egzekucyjnego do wynagrodzenia za pracę dłużnika przekazał akta sprawy egzekucyjnej KM 1081/12 do komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie P. M.. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie P. M. kontynuował zajęcie wynagrodzenia za pracę oraz wierzytelności z zasiłku chorobowego przeciwko dłużnikowi K. W. (1) celem zaspokojenia należności głównej w kwocie 72.469,83 zł, odsetek do 23.11. 2012r. - 9 067,32 zł. W przypadku zwłoki w płatności miały zostać naliczone również dalsze odsetki od dnia 24.11. 2012r. w wysokości 25,82złienne wraz z należną od nich opłatą egzekucyjną w wysokości 8,00%, koszty procesu 121,60 zł, koszty zastępstwa adwokackiego w egzekucji- 900 zł, koszty poprzedniej egzekucji 47,55 zł, inne koszty - 34 zł, wydatki gotówkowe- 16,95 zł. Komornik zajął wynagrodzenie pozwanej i wymienione wyżej wierzytelności do wysokości egzekwowanego świadczenia, nie więcej jednak niż 50% wynagrodzenia lub wierzytelności miesięcznie, przy czym kwota 1.500 zł miesięcznie jest wolna od potrąceń.

Aktem notarialnym sporządzonym w dniu 8 października 2014r. – Repertorium A nr (...) (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. stając się komandytariuszem (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w W. wniósł do spółki wkład niepieniężny w postaci wymagalnych wierzytelności pieniężnych, wynikających z umów kredytowych, których stroną był bank i do chwili obecnej niespłaconych, obejmujących roszczenia o spłatę kapitałów tych kredytów i roszczenia o wszelkie świadczenia uboczne związane z tymi kredytami. Ze względu na obowiązującą tajemnicę bankową każda z wierzytelności została zaanonimizowana poprzez jej oznaczenie indywidualnym numerem nadanym jej przez bank i określonym w załączniku do aktu notarialnego. Strony oświadczyły, że indywidualne numery wierzytelności wskazane w akcie notarialnym dotyczą wierzytelności wskazanych w załączniku do oświadczenia.

(...) Fundusz (...) z siedzibą w W. w dniu 24 października 2014 r. zawarł z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością sp.k., umowę świadczenia w miejsce wykonania i nabył wymagalną wierzytelność wniesioną do Spółki w dniu 08.10.2014 r. jako wkład niepieniężny przez (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. umową o numerze (...). Kwota zobowiązania pozwanej wynosiła 90.329.83, w tym 65.164.12 zł z tytułu kapitału, 25.165.71 zł z tytułu odsetek.

W dniu 12 sierpnia 2015r. (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa w W. zawarła z powodem (...)Fundusz (...) z siedzibą w W. aneks nr (...) do umowy świadczenia w miejsce wykonania zawartej 24 października 2014r. ponieważ zawierając umowę strony ustaliły, że wierzytelności wchodzące w skład portfela wierzytelności, który został przeniesiony na fundusz, zostały wskazane w załączniku nr 1 do umowy.

Powód pismem z dnia 4 listopada 2014r. poinformował pozwaną że wierzytelności z tytułu umów przysługujących (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. wraz z prawami z tytułu przedmiotowych umów zostały przeniesione na (...) Fundusz (...) z siedzibą w W. i że na dzień 04.11.2014 r. zadłużenie wynosi łącznie: 91 292,86 zł i obejmuje: 65164.12 zł tytułem należności kapitałowej, 26128.74 zł tytułem odsetek, 0.00 zł tytułem kosztów. Jednocześnie poinformował pozwaną, że na podstawie umowy serwisowej zarządzanie wierzytelnościami zostało powierzone (...) S.A. z siedzibą we W..

Ponadto pismem z dnia 04 listopada 2014r. (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. poinformował pozwaną o sprzedaży wierzytelności z tytułu umowy kredytu tj. że wierzytelności z tytułu umów podpisanych z Bankiem wraz z prawami z tytułu przedmiotowych umów zostały przeniesione na (...) Fundusz (...) z siedzibą w W.. Stwierdzono, że szczegółowy spis sprzedanych wierzytelności znajduje się na odwrocie zawiadomienia. W związku z powyższym poproszono

pozwaną o dokonywanie wszelkich płatności stanowiących spłatę zadłużenia z tytułu umowy kredytu na wskazany rachunek bankowy: (...) w banku: (...) S.A.

W tak ustalonym stanie faktycznym sprawy w ocenie Sądu Okręgowego powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Sąd I instancji wyjaśnił, iż przytoczone powyżej ustalenia faktyczne oparł na dokumentach przedłożonych przez powoda wraz z pozwem i w toku sprawy w postaci: umowy kredytu restrukturyzacyjnego, zaświadczenia o wypowiedzeniu umowy, aktu notarialnego, umowy świadczenia w miejsce wykonania wraz z aneksem nr (...) do umowy, zestawienia przelanych wierzytelności i postanowień wydanych w toku postępowania egzekucyjnego.

Dalej wskazano, iż spór w niniejszej sprawie dotyczył odpowiedzialności pozwanej wobec powoda, bowiem zakwestionowała ona, iż powód skutecznie nabył od następcy prawnego (...) SA Spółki Akcyjnej Oddział w Polsce z siedzibą w W. - (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. wierzytelności wynikającej z zobowiązania pieniężnego K. W. (1) z tytułu umowy kredytu restrukturyzacyjnego. Pozwana zarzuciła, że powód nie wykazał swojego roszczenia i podniosła, że umowa kredytu nie została pozwanej wypowiedziana, a kwoty dochodzone przez powoda nie znajdują uzasadnienia w umowie. Pozwana podniosła zarzut braku legitymacji czynnej powoda oraz przedawnienia roszczenia dochodzonego pozwem.

Sąd meriti stwierdził, że podstawę prawną powództwa stanowił art. 720 k.c. ponieważ strony zawarły umowę kredytu. Elementy takiej umowy oraz jej treść zostały uszczegółowione w art. 69 i nast. w zw. z art.78 ustawy Prawo bankowe. Zdaniem Sądu z przedstawionych przez powoda dokumentów wynika również, że należności pozwanej wobec (...) SA Spółki Akcyjnej Oddział w Polsce z siedzibą w W. a następnie (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. powstały w związku z umową bankową, a także niespłaceniem w terminie zadłużenia.

Dalej Sąd I instancji, powołując się na treść art. 509 i nast. k.c., wywodził, że umową przelewu dotychczasowy wierzyciel (cedent) przenosi wierzytelność ze swojego majątku do majątku osoby trzeciej (cesjonariusza). Przedmiotem przelewu może być co do zasady wierzytelność istniejąca, w dostateczny sposób oznaczona (zindywidualizowana), którą cedent może swobodnie rozporządzać.

W niniejszej sprawie, Sąd Okręgowy przyjął, że na mocy aktu notarialnego z dnia 8 października 2014r. (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. stając się komandytariuszem (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w W. wniósł do spółki wkład niepieniężny w postaci wymagalnych wierzytelności pieniężnych, wynikających z umów kredytowych, których stroną był bank. (...) Fundusz (...) z siedzibą w W. w dniu 24 października 2014 r. zawarł z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością sp.k., umowę świadczenia w miejsce wykonania i nabył wymagalną wierzytelność wniesioną do Spółki w dniu 08.10.2014 r. jako wkład niepieniężny przez (...) Bank (...) Spółkę Akcyjną w W. umową o numerze (...). Zdaniem Sądu przedstawiona przez powoda umowa przelewu wierzytelności wraz z aneksem nr (...) do umowy stanowi dowód wskazujący przelew wierzytelności banku z tytułu kredytu przeciwko pozwanej K. W. (1). W ocenie Sądu wbrew stanowisku strony pozwanej powód wykazał swoją legitymację w tym procesie, a wynika to zarówno z umowy aktu notarialnego, zbycia wierzytelności, jak i z kwestionowanego załącznika do umowy. W załączniku tym znajduje się właśnie numer umowy zawartej przez pozwaną o kredyt restrukturyzacyjnego, bowiem przedmiotem umowy świadczenia w miejsce wykonania z dnia 24 października 2014 roku zawartej pomiędzy powodem a (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością sp.k była wierzytelność wynikająca z umowy z dnia 29.09.2010 o kredyt zrestrukturyzowany, której nadano nowy numer (...).

W ocenie Sadu I instancji powód wykazał, że środki kredytu zostały uruchomione załączonymi do pisma procesowego z dnia 05.01.2016r. dokumentami, a w szczególności z przedłożonego zaświadczenia (...) z dnia 15 grudnia 2011r. oraz wniosku (...) o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu wynika, że kredyt (...) w kwocie 72.469,93 złotych został uruchomiony 29.09.2010 r. Ponadto w treści bankowego tytułu egzekucyjnego z dnia 15 grudnia 2011 r. wskazano, iż zadłużenie pozwanej wynikające z umowy kredytu z dnia 29.09.2010 o numerze (...) wynosiło: 78.216,50 zł tytułem niespłaconego kredytu, w tym 72469,83 zł niespłaconego kredytu wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi dziennie od dnia 9.12.2011r.; 5.512,67 zł tytułem odsetek umownych; kwoty 234 zł tytułem

naliczanych opłat. Natomiast z aneksu nr (...) z dnia 12.08.2015r. do umowy świadczenia w miejsce wykonania wynika, że zadłużenie pozwanej z tytułu niespłaconego kapitału wynosiło 65.164,12 zł, z tytułu odsetek 25.525,31 zł łącznie 90.689,43 zł. Sąd podał, iż powód wyjaśnił, że wierzyciel pierwotny przed wytoczeniem niniejszego powództwa przekazał na rachunek bankowy wszystkie kwoty wyegzekwowane w toku postępowania egzekucyjnego po dniu cesji wierzytelności w łącznej wysokości 6.662,55 zł, które zostały przez powoda zaliczone na poczet spłaty odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia. Sąd stwierdza, że z wniosku o nadanie klauzuli wykonalności (...) Spółki Akcyjnej w W. wynika, że w dniu 17 października 2011r. bank wypowiedział pozwanej umowę zgodnie z warunkami przewidzianymi w umowie kredytu z zachowaniem 30-dniowego terminu wypowiedzenia, umowa uległa rozwiązaniu w dniu 8 grudnia 2011r. zaś całość zadłużenia stała się wymagalna. Sąd podzielił stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w wyroku z dnia 7 października 2010 r., (IV CSK 187/2010, LexPolonica nr 2399912), że postanowienie sądu o nadaniu klauzuli wykonalności b.te. korzysta z mocy dokumentu urzędowego (art. 244 k.p.c.), z którym wiąże się domniemanie autentyczności i prawdziwości tego, co zostało w nim urzędowo zaświadczone, a zatem wykonalność b.t.e. odnośnie do wskazanego w nim zobowiązania. Nadto bankowy tytuł egzekucyjny jest wystawiany, gdy roszczenie jest wymagalne, co znajduje potwierdzenie w treści bankowego tytułu egzekucyjnego z dnia 15 grudnia 2011r. o numerze (...) i treści art. 96 ustawy Prawo bankowe, zgodnie z którym na podstawie ksiąg banków i innych dokumentów związanych z dokonywaniem czynności bankowych banki mogą wystawiać bankowe tytuły egzekucyjne i umieszczać w nich wzmiankę o wymagalności roszczenia. Postanowieniem z dnia 13 stycznia 2012 roku Sąd Rejonowy Szczecin- Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie nadał klauzulę wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu: nr (...) z dnia 15.12.2011r. na rzecz wierzyciela (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. przeciwko dłużnikowi K. W. (1). Natomiast postanowieniem z dnia 6 września 2013 roku Sąd Rejonowy Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie nadał klauzulę wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu nr (...) dnia 15.12.2011 roku przeciwko dłużnikowi K. W. (1) na rzecz wierzyciela (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W., na którego przeszło uprawnienie wierzyciela (...) S.A. Spółki Akcyjnej Oddział w Polsce z siedzibą w W..

W ocenie Sądu Okręgowego pozwana przedstawiła wyłącznie ogólnikowe twierdzenia, ograniczając się w zasadzie do zaprzeczenia zasadności kwoty dochodzonej pozwem, nie przedstawiając na poparcie tych twierdzeń żadnych środków dowodowych. Odnosząc się do tego Sąd meriti stwierdził, że pozwana kwestionując wysokość roszczenia powinna wykazać inicjatywę dowodową i zawnioskować dowody na poparcie swoich twierdzeń zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu określonym w art. 6 k.c., czego nie uczyniła. Pozwana odebrała wezwanie do zapłaty i nie kwestionowała wówczas roszczenia ani co do zasady, ani co do wysokości, a dopiero w odpowiedzi na pozew zakwestionowała wysokość swojego zadłużenia. Zasady doświadczenia życiowego nakazują zaś przyjąć, że w przypadku, gdyby pozwana nie była dłużnikiem banku, lub miała wątpliwości odnośnie wysokości swojego zadłużenia starałaby się wyjaśnić zaistniałą sytuację i należycie dbając o swoje interesy wskazać bankowi pomyłkę w tym zakresie. O ile pozwana nie zgadzała się z dochodzoną pozwem kwotą, powinna zawnioskować o powołanie biegłego z zakresu rachunkowości celem sprawdzenia prawidłowości rozliczenia zadłużenia. Podniesiono jednocześnie, że powód przedłożył zestawienie nabytych wierzytelności do aneksu nr (...) z dnia 12.08.2015r., w którym figuruje kwota zobowiązania pozwanej z tytułu niespłaconego kredytu oraz naliczanych odsetek. O ile pozwana kwestionuje wysokość spłaconego kredytu to powinna wykazać, że zapłaciła więcej i podać konkretnie, jaką kwotę spłaciła oraz wnioskować o dopuszczenie dodatkowych dowodów, a tego nie uczyniła i nie wykazała, aby aktualna wierzytelność była w kwocie niższej niż żądana przez stronę powodową. Sąd dysponując umową kredytu, zaświadczeniem z dnia 15 grudnia 2011r. o wypowiedzeniu umowy, umową świadczenia w miejsce wykonania, umową aktu notarialnego i aneksem nr (...) do umowy miał podstawy do przyjęcia, że wierzytelność K. W. (1) względem (...) Banku (...) S.A. z siedzibą w W. i powoda jako następcy została należycie wykazana.

Odnosząc się do zarzutu pozwanej, że załączone do pozwu dokumenty nie mogą stanowić wiarygodnego źródła dowodowego bowiem zostały przedłożone w kserokopiach i zawierają fragmentaryczne dane, Sąd podał, że dokumenty te stanowią wiarygodne źródło dowodowe zarówno co do istnienia, jak i wysokości zobowiązania pozwanej wobec banku, jako że zostały opatrzone podpisami osób upoważnionych do działania w imieniu Banku, jak i własnoręcznym podpisem pozwanej i pozostają zbieżne zarówno względem siebie, jak i względem pozostałych zgromadzonych

w sprawie dowodów, a nadto zostały potwierdzone przez pełnomocnika powoda-radcę prawnego za zgodność z oryginałem.

Zdaniem Sądu I instancji niezasadny okazał się również zarzut mocy dowodowej wyciągów z ksiąg bankowych, które nie są dokumentami urzędowymi. Sąd powołał treść art. 95 ust. 1a ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (tekst jedn.: Dz. U. z 2012 r. poz. 1376 z późn. zm., w myśl którego księgi rachunkowe banków i sporządzone na ich podstawie wyciągi oraz inne oświadczenia podpisane przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych banków i opatrzone pieczęcią banku, jak również sporządzone w ten sposób pokwitowania odbioru należności mają moc prawną dokumentów urzędowych w odniesieniu do praw i obowiązków wynikających z czynności bankowych oraz ustanowionych na rzecz banku zabezpieczeń i mogą stanowić podstawę do dokonania wpisów w księgach wieczystych. Moc prawna dokumentów urzędowych, o której mowa w ust. 1, nie obowiązuje w odniesieniu do dokumentów wymienionych w tym przepisie w postępowaniu cywilnym. Jako dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c. wyciąg ten jest aktualnie dowodem wyłącznie na to, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w jego treści i podlega ocenie na równi z pozostałymi dowodami. Na podstawie tego dokumentu nie można zatem sformułować domniemania, że stwierdzone w nim okoliczności są zgodne z rzeczywistym stanem rzeczy. Z uwagi na to, fakt zadłużenia pozwanej, jego tytuł i wysokość, winny zostać wykazane za pomocą innych dowodów, co zdaniem Sądu powód w toku sprawy uczynił, wykazując zarówno zasadność, jak i wysokość swojego roszczenia. Za pomocą przedłożonych dokumentów udowodnił, że przysługiwała mu względem pozwanej wierzytelność w kwocie dochodzonej pozwem wraz z odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu. Z treści umowy kredytu z dnia 29.09.2010r. wynika bowiem istnienie zobowiązań z tytułu odsetek, ich wysokość oraz data wymagalności. Zaświadczenie o wypowiedzeniu umowy wskazuje zaś na powstanie zaległości, wiedzę pozwanej odnośnie jej wymiaru oraz faktu wypowiedzenia przez bank warunków umowy wynikające z braku spłaty zadłużenia, a umowa świadczenia w miejsce wykonania wraz z zawiadomieniem pozwanych z dnia 4.11.2014r. o sprzedaży przez (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. wierzytelności z tytułu umowy kredytu na rzecz powoda jako nabywcy.

Dalej Sąd I instancji stwierdził, że wbrew stanowisku pozwanej roszczenie powoda nie uległo przedawnieniu. Zgodnie z treścią art. 123 k.p.c. bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Przepis art. 124 § 2 k.c. stanowi, że w razie przerwania przedawnienia przez czynność w postępowaniu przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym albo przez wszczęcie mediacji, przedawnienie nie biegnie na nowo, dopóki postępowanie to nie zostanie zakończone.

Sąd stwierdza, że bieg terminu przedawnienia w niniejszej sprawie został przerwany przez nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu z dnia 15 grudnia 2011r. postanowieniem Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z dnia 13 stycznia 2012 r. w sprawie o sygn. akt IX Co 57/12. Następnie bieg terminu przedawnienia roszczenia został przerwany poprzez nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu z dnia 15 grudnia 2011r. postanowieniem Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z dnia 6 września 2013r. w sprawie o sygn. akt IX Co 4996/13 na rzecz wierzyciela (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W.. Umowa przelewu wierzytelności miała miejsce w dniu 24 października 2014r. a zatem powód nabył nieprzedawnioną wierzytelność, zaś postępowanie egzekucyjne zostało umorzone w dniu 21.10.2015r. Ponadto w dniu 10 listopada 2015r. powód złożył pozew o wydanie nakazu zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym do Sądu Rejonowego Lublin - Zachód w Lublinie.

W przedmiocie kosztów orzeczono w pkt. II wyroku na podstawie art. 98 k.p.c. i zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła pozwana, zaskarżając je w całości i zarzucając mu:

1) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż w okolicznościach mniejszej sprawy powód w sposób należyty wykazał skuteczne nabycie dochodzonej w niniejszym postępowaniu wierzytelności, podczas gdy przedłożone przez niego na tą okoliczność dowody nie pozwalają na stwierdzenie, iż powód posiada legitymację czynną do występowania w niniejszym postępowaniu,

2) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż w okolicznościach niniejszej sprawy powód w sposób należyty wykazał zasadność dochodzonego w niniejszym postępowaniu roszczenia tak co do zasady, jak i co do wysokości,

3) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 124 § 1 k.c. w zw. z art. 123 § 1 pkt 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż przerwanie biegu przedawnienia wobec wierzyciela rozciąga się na jego następców, a w konsekwencji przyjęcie, iż w przedmiotowej sprawie nie doszło do przedawnienia roszczenia,

4) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez przyjęcie, że powód wywiązał się z obowiązku wykazania okoliczności, będących podstawą niniejszego powództwa, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy, składający się w głównej mierze z dowodów nieposiadających waloru dokumentu, wyciągów z dokumentów jest niewystarczający do stwierdzenia tak zasady, jak i wysokości kwestionowanego przez pozwaną zobowiązania;

5) naruszenie prawa procesowego, tj. art. 3 k.p.c. w zw. z art. 128 k.p.c. w zw. z art. 103 § 1 k.p.c. poprzez niewłaściwe postępowanie polegające na przedłożeniu sądowi oraz stronie dokumentów w odmiennych formach (kopii poświadczonych za zgodność z oryginałem oraz kopii), oraz nieuwzględnienie tej okoliczności co spowodowało obciążenie strony pozwanej kosztami procesu,

6) naruszenie prawa procesowego tj. art. 245 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowania i przyjęcie w poczet materiału dowodowego fragmentarycznych aneksów, umów, wyciągów oraz ocena tak zgromadzonego tego materiału dowodowego mimo, że dowody te nie posiadały waloru dowodu, oraz uniemożliwiająca weryfikację tożsamości należności dochodzonej w niniejszym postępowaniu oraz będącej przedmiotem cesji,

7) naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważanie zebranego w sprawie materiału dowodowego i przyjęcie, że roszczenie powoda jest zasadne, pomimo iż przedłożone dowody w żadnym razie nie pozwalają na przyjęcie, że w okolicznościach niniejszej sprawy powód udowodnił swoje roszczenie;

8) naruszenie prawa procesowego, tj. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewskazanie w treści uzasadnienia podstaw odmowy uwzględnienia zarzutu przedawnienia, w sposób umożliwiający stronie przeciwnej weryfikację prawidłowości stanowiska Sądu.

Mając powyższe na względzie apelująca wnosila o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpatrzenia.

W uzasadnieniu apelacji skarżąca zarzucała, że Sąd I instancji błędnie przyjął, iż powód należycie wykazał skuteczną zmianę wierzyciela, a tym samym istnienie stosunku prawnego pomiędzy nim, a pozwaną uprawniającą go do dochodzenia przedmiotowego roszczenia. Przedłożone przez stronę powodową dowody, były niewystarczające do przyjęcia, że powód posiada roszczenie wobec pozwanej jak i do ustalenia, iż ewentualnie przysługujące roszczenie należne jest mu w żądanej przez niego wysokości. Podkreślić należy, że przedstawione dowody nie były spójne i oczywiste, a szereg rozbieżności w dokumentach, brak jednoznacznych powiązań oraz bezpośrednich odwołań pomiędzy umową zawartą pomiędzy wierzycielem pierwotnym oraz pozwaną, a kolejnymi dokumentami, w tym w szczególności dotyczącym cesji nie mogły prowadzić do przyjęcia słuszności i zasadności twierdzeń strony powodowej. Co więcej twierdzenie jakoby nabytym przez powoda wierzytelnościom zostały nadane nowe numery i ta okoliczność miałyby stać się podstawą zasadności roszczenia nie zostały potwierdzone żadnymi wiarygodnymi dokumentami. Tym

samym uznać należało, że strona powodowa nie wykazała podstawy łączącego ją z pozwaną jakiegokolwiek stosunku prawnego, a tym samym iż brak jest po stronie powoda legitymacji czynnej do występowania w niniejszym procesie.

W odniesieniu do przedłożonego przez stronę powodową wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego Sąd I instancji trafnie zauważył, iż wobec konieczności traktowania go jako dokument prywatny, ma zastosowanie norma zawarta w art. 253 k.p.c., zgodnie z którą to na stronie, która chce skorzystać z dokumentu i oprzeć o niego swoje twierdzenia spoczywa ciężar dowodowy. Dokumenty prywatne nie korzystają bowiem z domniemania prawdziwości zawartych w nich oświadczeń, a jedynie z domniemania autentyczności, które sprowadza się do tego, że z samego faktu przedłożenia dokumentu należy wywieść wniosek o jego pochodzeniu od osoby, którą go wystawiła, oraz domniemanie, że osoba którą dokument podpisała złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Pozwana podnosiła, że zakwestionowała to, że powodowi przysługuje względem niej przedmiotowa wierzitelność. W konsekwencji to strona powodowa winna udowodnić prawdziwość dokumentu o którym mowa oraz przedstawić dowody na ich poparcie. Przerzucenie natomiast tego obowiązku na pozwaną narusza normę prawnej zawartej w art. 253 k. p. c, oraz ogólną zasadę dowodzenia zawartą w art. 6 k.c. Żaden z zaferowanych przez powoda dokumentów nie pozwala na uznanie, iż pomiędzy stronami faktycznie powstał jakikolwiek stosunek prawny, z którego wynikałoby, że pozwana jest zobowiązana do świadczenia żądania, z którym przeciw niej wystąpiła strona powodowa, w szczególności świadczenia w określonej wysokości. Strona pozwana wskazuje, iż wbrew twierdzeniom Sądu, to na powodzie ciążył obowiązek wykazania wysokości dochodzonego roszczenia, w sposób nienasuający wątpliwości, czemu w niniejszym postępowaniu nie stało się zadość.

Strona pozwana wskazała nadto, że kopie dołączone do jej egzemplarza pism powódki nie zostały potwierdzone za zgodność z oryginałem zgodnie z przepisami prawa. Tym samym, zdaniem pozwanej, zachowanie powoda godzi w normę uregulowaną w art. 3 k.p.c. w zakresie, w jakim nakłada ona obowiązek dokonywania czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami, a za takie z pewnością rozumieć należy przedstawianie sądowi oraz stronie dokumentów o tej samej treści i w tej samej formie. Pozwana ponownie podniosła, że przedłożone przez stronę powodową dowody w przeważającej mierze były wyciągami z dokumentów, na podstawie, których nie można było w sposób niewątpliwy przesądzić o istnieniu dochodzonej w niniejszym postępowaniu wierzitelności tak co do zasady, jak i co do wysokości. Strona pozwana wskazywała ponadto, iż od samego początku kwestionowała formę przedkładanych przez stronę powodową dokumentów wskazując, iż jest ona niewystarczająca do wykazania należności, podkreślając iż na ich podstawie nie można dokonać oceny co do zasadności roszczenia. Poza tym nie posiadają one waloru dokumentu i jako takie nie powinny podlegać ocenie. Dopiero z uzasadnienia zapadłego w sprawie orzeczenia dowiedziała się, iż dokumenty które strona powodowa przedłożyła do sądu posiadały walor dokumentu, podlegający ocenie Sądu. Takie zachowanie z pewnością należy ocenić jako nierzetelne i sprzeczne z dobrymi obyczajami, a nader uniemożliwiające pośrednio obronę stronie pozwanej. Niezależnie więc od merytorycznej oceny sprawy Sąd winien zastosować normę zawartą w art. 102 § 1 k.p.c. i odstąpić od obciążenia pozwanej kosztami procesu.

Apelująca podtrzymała również zarzut przedawnienia roszczenia pozwu, podnosząc, że przerwanie biegu przedawnienia jako skutek czynności podjętych bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia odnosi się wyłącznie do podmiotu podejmującego określoną czynność. Skutek ten nie rozciąga się na inne podmioty, które czynności takich nie podjęły. W konsekwencji nie mogą one powoływać się na przerwanie biegu przedawnienia wywołanego zachowaniem innego podmiotu. Powód nie jest uprawniony do powoływania się na przerwanie biegu przedawnienia, wywołane działaniem wierzyciela pierwotnego, albowiem skutek ten nie może zostać rozciągnięty podmiotowo. Zwrócono też uwagę na fakt, iż w chwili nabycia wierzitelności, abstrahując, od jej skuteczności, roszczenie objęte przedmiotowym powództwem nie było przedawnione, a tym samym w wyłącznym interesie powoda leżało jak najszybsze przerwanie biegu przedawnienia roszczenia.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł jej oddalenie i zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Zdaniem powoda Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny w niniejszej sprawie oraz wyciągnął na jego podstawie właściwe, poprawne, zgodne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego wnioski. Powód zaoferował materiał dowodowy, który jednoznacznie wskazywał, że pozwana zawarła w dniu 29.09.2010 r. z (...) S.A. Spółka Akcyjna Oddział w Polsce umowę kredytu restrukturyzacyjnego, na mocy której uznała swoje zadłużenie względem Banku w wysokości 72.469,83 zł, a wynikające z jej poprzednich zobowiązań kredytowych. Równocześnie, w celu spłaty uznanego zobowiązania, Bank udzielił pozwanej kredytu w tej właśnie wysokości, pozwana zaś zobowiązała się zwrócić kwotę kredytu w 120 ratach, wraz z należnymi odsetkami. Pozwana nie wywiązywała się z zaciągniętego przez siebie zobowiązania, dlatego umowa uległa rozwiązaniu, wystawiono Bankowy Tytuł Egzekucyjny nr (...) z dnia 15.12.2011r., na którym (...) S.A. (następca prawny (...) S.A.) uzyskał klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód IX Wydział Cywilny z dnia 13.01.2011r. (sygn. akt IX Co 57/12). Kolejny następca prawny, czyli (...) Bank (...) S.A. uzyskał klauzulę wykonalności na przedmiotowym tytule egzekucyjnym na mocy postanowienia tegoż samego sądu z dnia 6.09.2013 r., sygn. akt IX Co 4996/13.

Powód twierdził, że wykazał także, że wymagalna wierzytelność wynikająca z wyżej opisanego zobowiązania została wniesiona przez (...) Bank (...) S.A. (pośród wielu innych) aportem jako wkład niepieniężny do spółki (...) sp. z o.o. sp.k. na mocy umowy zmiany umowy spółki komandytowej z dnia 08.10.2014 r., zawartej w formie aktu notarialnego, następnie zaś została przelana przez tę spółkę na rzecz powoda, jako świadczenie spełnione w miejsce wykonania innego, a to mocą umowy z dnia 24.10.2014 r. W celu udowodnienia powyższych okoliczności zaproponował on poświadczony za zgodność z oryginałem przez występującego w sprawie radcę prawnego odpisy części dokumentów; w zakresie, w jakim przedstawił ich kopie, już w piśmie z dnia 05.01.2016 r. złożył z ostrożności procesowej wnioski o przeprowadzenie oryginałów znajdujących się w aktach klauzulowych. Już teraz podkreślić należy, że w treści pism procesowych powód wyraźnie wskazywał, który z dowodów przedkłada w uwierzytelnionym odpisie. Powyższy materiał dowodowy był wystarczająco wiarygodny i przekonujący, by uznać roszczenie powoda za wykazane.

Powód powołał się na pogląd, jaki wyraził Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 28 sierpnia 2013 r., sygn. akt I ACa 796/13, że „nie można odmówić wartości dowodowej złożonym dowodom tylko przez sam fakt nieumieszczenia na dokumentach potwierżeń za zgodność z oryginałem. Należy bowiem pamiętać, że strona winna podnosić konkretne zarzuty dotyczące faktów istotnych dla wyniku sprawy i wskazywać z czym się nie zgadza. Jeżeli strona nie zgadza się z konkretnymi okolicznościami winna podać co zarzuca. Okoliczność niepotwierdzenia dokumentów za zgodność z oryginałem może być wówczas metodą dowodzenia określonych faktów, np. przez wskazanie, że określone zdarzenie kształtuje się odmiennie niż wskazuje na to strona przeciwna, a złożony przez nią dowód (niepotwierdzony za zgodność z oryginałem) jako przerobiony, podrobiony lub poświadczający nieprawdę nie może być środkiem dowodowym wiarygodnie obrazującym to zdarzenie.” Dlatego w kontekście całego materiału dowodowego, a zatem, że dwukrotnie nadano Bankowemu Tytułowi Egzekucyjnemu klauzulę wykonalności, że toczyło się postępowanie egzekucyjne, wreszcie mając na uwadze, że subsydiarnie powołane zostały dowody z oryginałów dokumentów znajdujące się w aktach postępowania klauzulowego, zdaniem strony powodowej nie sposób nie uznać wniosku Sądu I instancji, iż roszczenie zostało wykazane, za racjonalny, zgodny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Natomiast wysokość roszczenia wynikała z treści umowy, stąd kwestionując wysokość należności oznaczonej jako kapitał, pozwana powinna wykazać, że kredyt spłacała. Nie ma bowiem dowodu na fakt negatywny, zwłaszcza na niespełnienie świadczenia pieniężnego. Należność odsetkowa zaś została przez powoda wyliczona i doprecyzowana w piśmie z dnia 01.03.2016 r.

Powód przyznał, że pomiędzy numerem umowy widniejącym na jej egzemplarzu, a załącznikami do umów przenoszących wierzytelność istnieje rozbieżność. Z tym, że jest to jednak różnica nieistotna, zgodził się Sąd Okręgowy. Powód wytłumaczył na etapie postępowania przed Sądem I instancji, że rozbieżność w numeracji umów wynika z procesu unifikacji danych w systemach informatycznych (...) Bank (...) SA, który nadał nowe, wewnętrzne oznaczenia umowom zawierającym przez jego poprzedników prawnych (...), tak, aby numery te były spójne ze stosowanymi dotychczas przez (...) Bank (...) S.A. Podkreślono, że załączniki - wykazy wierzytelności - precyzyjnie konkretyzowały nabywane prawo. Wynikało z nich, że przedmiotem umów była wierzytelność wynikająca z umowy Kredytu Zrestrukturyzowanego, zawartej przez pozwana w dniu 29.09.2010 r., z kwotą

pierwotną 72.469,83 zł. Mimo rozbieżności co do numeru umowy, wszelkie inne dane wprost wskazywały, że nabytą wierzytelnością jest ta wynikająca z przedstawionej przez powoda umowy kredytu restrukturyzacyjnego. W związku z umowami przenoszącymi wierzytelność konieczne było wydanie dokumentów i danych objętych tajemnicą bankową oraz chronionych przepisami ustawy o ochronie danych osobowych. Powodowi wydane zostały umowa, BTE i postanowienia o nadaniu klauzuli wykonalności dotyczące konkretnego roszczenia, a także dane osobowe pozwanej. Już chociażby z uwagi na ten fakt, w kontekście art. 65 k.c., Sąd był uprawniony przyjąć, że skoro umowy przenoszące wierzytelność zostały tak wykonane, że wydano dokumentację dotyczącą konkretnego roszczenia, to roszczenie to było przedmiotem umowy. Wskazuje na to szereg danych w załącznikach - spisach wierzytelności.

W tym stanie rzeczy pozwana nie zachowała się sprzecznie z dobrymi obyczajami, wysyłając wraz z odpisem dla pełnomocnika pozwanej niepoświadczony za zgodność z oryginałem odpisy dowodów, podczas gdy do odpisu dla sądu załączono kopie uwierzytelnione. Zdaniem strony powodowej jest to rutynowe postępowanie utrwalone w praktyce. Oczywiście jest, że jeżeli w sądzie przedkłada się oryginał dokumentu, nie ma faktycznej możliwości przedstawienia dowodu „w takiej samej formie”, tj. w oryginale, również drugiej stronie. W pismach procesowych powód podkreślał, które odpisy przedkładał jako uwierzytelnione. Pełnomocnik pozwanej, otrzymując odpisy niepoświadczony, mógł zatem założyć, że do odpisu dla sądu załączono oryginał/uwierzytelniony odpis oraz powołać alternatywnie („z ostrożności procesowej”) zarzuty dotyczące meritum, czyli treści dowodów; względnie mógł udać się do sądu w celu przeglądu akt i sprawdzenia, czy w aktach znajdują się oryginały. Jeżeli jednak strona pozwana ograniczyła swoje zarzuty na etapie postępowania przed sądem pierwszej instancji wyłącznie do kwestionowania mocy dowodowej przedstawionych przez powoda odpisów, nie wdając się w merytoryczny spór dotyczący treści dokumentów oraz wynikających z niej stosunków prawnych, to zaniechanie takie obciążać może wyłącznie stroną pozwaną.

Chybionym jest także w ocenie powoda zarzut, jakoby Sąd dokonał błędnej wykładni art. 124 § 1 k.c. oraz 123 § 1 k.c. przyjmując, że roszczenie dochodzone przez powoda nie jest przedawnione. Powód wskazał, że Sąd Okręgowy słusznie zauważył, że stan faktyczny niniejszej sprawy jest zgoła inny niż sprawy II CSK 196/14. Jak bowiem stwierdził w rozpatrywanej przez siebie sprawie Sąd Najwyższy: „Przerwany przez wniosek o nadanie klauzuli wykonalności bieg trzyletniego terminu przedawnienia rozpoczął się na nowo z chwilą wydania w tym postępowaniu postanowienia o nadaniu klauzuli wykonalności (por. wyrok SN z dnia 23 stycznia 2008 r. V CSK 386/07, niepubl.) - i zakończył się przed wniesieniem pozwu”. Stąd powód stwierdził, że Sąd Najwyższy stanął wyraźnie na stanowisku, że wobec nabywcy wierzytelności bieg terminu przedawnienia został skutecznie przerwany przynajmniej poprzez wydanie przez Sąd postanowienia w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności na bankowym tytule egzekucyjnym. Przypomnieć zaś należy, że w niniejszej sprawie roszczenie stało się wymagalne w grudniu 2011 r., postanowienie w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności zostało wydane wprawdzie 13 stycznia 2012 r., następnie we wrześniu 2013 r. Pozew został wniesiony 9 stycznia 2015 r., a zatem przed upływem trzech lat od wydania pierwszego postanowienia w przedmiocie nadania BTE klauzuli wykonalności.

Aprobata interpretacji przyjętej przez pozwaną prowadzi do zakwestionowania gospodarczego sensu instytucji przelewu wierzytelności. Zgodnie z art. 509 k.c. § 2 k.c. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa. Zważyć należy, że w strukturze zobowiązania oprócz samej możliwości żądania świadczenia pojawiają się także uprawnienia innego rodzaju, funkcjonalnie z nią jednak związane. Chodzi w szczególności o uprawnienia kształtujące, a do takich należą przecież wszelkie czynności prawne zmierzające do przerwania biegu terminu przedawnienia. W literaturze słusznie wskazano na to, że przedmiotem przelewu nie jest jedynie możliwość żądania od dłużnika, by ten spełnił świadczenie. Przelew bowiem powoduje nie tylko sukcesję samej wierzytelności, ale również obejmuje inne elementy składające się na sytuację wierzyciela (por. E. Łętowska, [w:] System pr. cyw., t. 3, cz. 1, s. 898). W wyniku przelewu cesjonariusz uzyskuje zatem również prawa kształtujące, jak i skutki skorzystania z tych praw przez zbywcę. Nabywca wierzytelności wchodzi więc (na drodze sukcesji singularnej) w określoną, konkretną, ukształtowaną przez zbywcę sytuację prawną.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja okazała się zasadna i doprowadziła do zmiany zaskarżonego wyroku.

Tytułem wstępu należy wskazać, iż prawidłowe rozstrzygnięcie każdej sprawy uzależnione jest od spełnienia przez Sąd meriti dwóch naczelných obowiązków procesowych, tj. przeprowadzenia postępowania dowodowego w sposób określony przepisami oraz dokonania wszechstronnej oceny całokształtu ujawnionych okoliczności. Rozstrzygnięcie to winno również znajdować oparcie w przepisach prawa materialnego adekwatnych do poczynionych ustaleń faktycznych. Postępowanie apelacyjne zaś, na co wielokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy, choć jest postępowaniem odwoławczym, stanowi kontynuację postępowania przeprowadzonego przez Sąd I instancji. Jest ono jednocześnie postępowaniem odwoławczym i kontrolnym oraz rozpoznawczym. Oznacza to, że Sąd Odwoławczy ma pełną swobodę jurysdykcyjną, ograniczoną jedynie granicami zaskarżenia. Podkreślić też należy, że Sąd ten nie może poprzestać jedynie na ustosunkowaniu się do zarzutów apelacyjnych. Merytoryczny bowiem charakter orzekania Sądu II instancji polega na tym, że ma on obowiązek poczynić własne ustalenia i ocenić je samodzielnie z punktu widzenia prawa materialnego, a więc dokonać subsumcji. Z tego też względu Sąd ten może, a jeżeli je dostrzeże – powinien, naprawić wszystkie stwierdzone w postępowaniu apelacyjnym naruszenia prawa materialnego popełnione przez Sąd I instancji i to niezależnie od tego, czy zostały one podniesione w apelacji, jeśli tylko mieszczą się w granicach zaskarżenia (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13.04.2000 r., III CKN 812/98 i in.).

W niniejszej sprawie pozwana zaskarżyła orzeczenie Sądu I instancji w całości, zakreślając w ten sposób granice zaskarżenia.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy przeprowadził postępowanie dowodowe w zakresie wystarczającym, by poczynić ustalenia faktyczne mające wpływ na zastosowanie przepisów prawa materialnego.

Sąd Odwoławczy stwierdził, iż powód domagał się w przedmiotowej sprawie zasądzenia dochodzonej pozewem kwoty podnosząc, że nabył w dniu 24 października 2014 roku wierzytelność wynikającą z umowy kredytu restrukturyzacyjnego z dnia 29 września 2010 r. zawartej przez pozwaną z pierwotnym wierzycielem (...) SA Spółkę Akcyjną Oddział w Polsce z siedzibą w W..

Wobec powyższego wskazać należy, iż podstawę prawną niniejszego roszczenia stanowią przepisy art. 509 k.c. w związku z art. 69 ust 1. ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe (t.j. Dz. U. 2015 poz. 128). Pierwszy z nich stanowi, że wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania (§ 1). Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki (§ 2). Natomiast w myśl drugiego z powołanych przepisów przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Do umowy stron zastosowanie mają przepisy ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim. Stosownie do dyspozycji przepisu art. 513 § 1 k.p.c., pozwanej przeciwko powodowi, jako nabywcy wierzytelności, przysługują wszelkie zarzuty, które miała ona przeciwko zbywcy w chwili powzięcia wiadomości o przelewie.

Sąd Odwoławczy w pierwszej kolejności odniósł się do najdalej idącego zarzutu zgłoszonego w apelacji, a mianowicie naruszenia prawa materialnego – art. 123 § 1 k.c. i 123 § 1 pkt 1 k.c. przez błędne uznanie przez Sąd I instancji, że roszczenie dochodzone przez powoda w tej sprawie nie jest przedawnione.

Zgodnie z treścią art. 117 § 2 k.c. po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia.

Przedawnienie jest instytucją stabilizującą stosunki prawne, jego istotą jest, aby dłużnik nie pozostawał bezterminowo w niepewności, co do swojej sytuacji prawnej. Zarzut przedawnienia ma charakter materialnoprawny, może być podniesiony na każdym etapie postępowania, również w postępowaniu apelacyjnym. Stanowi on prawo podmiotowe dłużnika, dlatego jedynie w wyjątkowych sytuacjach może nie zostać uwzględniony przez sąd i potraktowany, jako nadużycie prawa na podstawie art. 5 k.c.

Z art. 118 k.c. wynika, że jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej trzy lata.

W niniejszej sprawie niesporne pozostawało, że powód domagał się zasądzenia należności wynikających z umowy kredytowej, zawartej pierwotnie z pozwaną przez Bank w ramach prowadzonej przez ten podmiot działalności gospodarczej, a zatem roszczenie powoda podlegało przedawnieniu z upływem okresu trzyletniego (art. 118 k.c.).

Celem ustalenia, czy przedmiotowe roszczenie uległo przedawnieniu, zważyć należało, od którego momentu rozpoczął swój bieg terminu przedawnienia roszczenia.

W tym zakresie Sąd II instancji wskazuje, iż stosownie do dyspozycji art. 120 § 1 k.c., bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. W przedmiotowej sprawie powód przedłożył dokumenty z których wynika, iż umowa kredytowa z dnia 29 września 2010 roku została pozwanej wypowiedziana ze skutkiem na dzień 8 grudnia 2011 roku i z tym dniem cała należność zgodnie z umową stała się natychmiast wymagalna, a co za tym idzie rozpoczął się bieg terminu przedawnienia. Termin ten zakończył swój bieg w dniu 8 grudnia 2014 roku, natomiast powództwo w niniejszej sprawie powód wniósł do Sądu 10 listopada 2015 roku.

W przedmiotowej sprawie powód podnosił jednak, iż bieg terminu przedawnienia, na skutek podjętych przez jego poprzedników prawnych czynności procesowych uległ przerwaniu i rozpoczął swój bieg na nowo.

Stosownie do dyspozycji art. 123 § 1 pkt 1 k.c., bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Ustawodawca przy tym przewidział w treści przepisu art. 124 k.c., iż po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo (§ 1). W razie przerwania przedawnienia przez czynność w postępowaniu przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym albo przez wszczęcie mediacji, przedawnienie nie biegnie na nowo, dopóki postępowanie to nie zostanie zakończone (§ 2).

Powołany przepis art. 123 § 1 pkt 1 k.c. nie określa przesłanek jakim powinna odpowiadać dana czynność, aby mogła skutecznie przerwać bieg terminu przedawnienia. Nie ulega jednak wątpliwości, że chodzi tu o przedsięwziętą bezpośrednio we wskazanym w przepisie celu czynność nie kogokolwiek i przeciwko komukolwiek, ale czynność podjętą przez strony stosunku prawnego, leżącego u podstaw przedawniającego się roszczenia. Do przerwania biegu przedawnienia nie wystarczy identyczność wierzytelności, niezbędna jest identyczność osób przeciwko którym dana czynność, obiektywnie zdolna do przerwania przedawnienia, została dokonana.

Powyższe oznacza, że przerwanie przedawnienia następuje, co do zasady, tylko pomiędzy stronami postępowania, o ile z istoty łączącego je stosunku prawnego wynika, że są materialnie uprawnione; przedawnienie jest bowiem instytucją prawa materialnego, a nie procesowego, mimo że do przerwania biegu dochodzi, w zasadzie, przez czynności procesowe. Tak więc, chociaż ustawodawca tego nie wyartykułował, z istoty tej instytucji wynika, że przerwanie następuje w podmiotowych i przedmiotowych granicach czynności podjętej przez wierzyciela: dotyczy tego roszczenia, które jest zabezpieczone, dochodzone, ustalone lub egzekwowane, jest skuteczne przeciwko osobie, wobec której kieruje się czynność i z korzyścią na rzecz osoby dokonującej czynności.

Czynnością przerywającą bieg przedawnienia przedsięwziętą w celu zaspokojenia roszczenia jest niewątpliwie wniosek wierzyciela o nadanie tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności (por. m.in. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2004 r. III CZP 101/03 OSNC 2005/4/58, i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2004 r. II CK 276/04, niepubl.).

Czynnością taką jest też wniosek o wszczęcie egzekucji. Jest to bowiem czynność zmierzająca bezpośrednio do zaspokojenia roszczenia. Wniosek o wszczęcie egzekucji wywoła zatem skutek w postaci przerwy biegu przedawnienia roszczenia stwierdzonego tytułem wykonawczym jednak o tyle, o ile będzie pochodził od wierzyciela, którego

osobę wskazuje tytuł egzekucyjny i na rzecz którego temu tytułowi została nadana klauzula wykonalności. Reguła ta stanowi stosowaną odpowiednio w postępowaniu egzekucyjnym, w związku ze specyfiką tego postępowania, zasadę konstruowaną w postępowaniu rozpoznawczym, że przerwanie przedawnienia następuje pomiędzy stronami postępowania. O ile z istoty łączącego je stosunku prawnego wynika, że są materialnie uprawnione. Za ugruntowany należy uznać pogląd, że art. 192 pkt 3 k.p.c. nie ma zastosowania w postępowaniu egzekucyjnym. Cel bowiem tego postępowania jest inny, ma ono doprowadzić do zaspokojenia osoby materialnie uprawnionej, wskazanej w tytule egzekucyjnym, przy czym klauzula wykonalności może modyfikować istotne postanowienia tego tytułu kształtując odmiennie od dotychczasowych granice podmiotowe i przedmiotowe zakresu egzekucji. Niestosowanie art. 192 pkt 3 k.p.c. w postępowaniu egzekucyjnym (por. uchwała SN z dnia 5 marca 2009 r. III CZP 4/09, OSNC z 2010 r., nr 1, poz. 2) oznacza zatem, że jeżeli w toku postępowania egzekucyjnego dojdzie do zawarcia umowy przelewu egzekwowanej wierzytelności to postępowanie egzekucyjne nie zmierza już do zaspokojenia wierzyciela, którego osobę wskazuje tytuł wykonawczy,

Niemożność kontynuacji przez cesjonariusza toczącego się postępowania egzekucyjnego przedstawia się jako niewątpliwa, w tym postępowaniu wykluczone są bowiem przekształcenia podmiotowe, a następstwo prawne zaistniałe po wszczęciu egzekucji wymaga, z wyjątkami przewidzianymi w ustawie, nadania tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności w trybie art. 788 k.p.c. W związku z tym przyjmuje się, że nabywca wierzytelności, który przez umowę przelewu uzyskuje przecież jedynie prawo do wierzytelności objętej dotychczasowym tytułem wykonawczym, a nie uprawnienie do kontynuowania wszczętego wcześniej przez inny podmiot postępowania, powinien po uzyskaniu na swoją rzecz klauzuli wykonalności, wszczęć nowe postępowanie egzekucyjne. Dodać w tym miejscu można, że nabywca wierzytelności nie będący bankiem powinien uzyskać sądowy tytuł egzekucyjny, a następnie klauzulę wykonalności, nadanie bowiem bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności na rzecz nabywcy wierzytelności nie będącemu bankiem nie jest dopuszczalne (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2004 r., III CZP 9/04, OSNC z 2005 r. nr 6, poz. 98). Tak więc, z racji następstwa prawnego, o którym mowa, prawo stwierdzone w tytule egzekucyjnym na rzecz dotychczasowego wierzyciela wygasa wskutek przejścia na inny podmiot, a tym samym wygasa uprawnienie do prowadzenia postępowania egzekucyjnego przez pierwotny podmiot. Konkludując stwierdzić zatem należy, że skutki, jakie wiązały się z prowadzeniem postępowania egzekucyjnego odnoszą się do występujących w tym postępowaniu podmiotów i tytułu wykonawczego, na podstawie którego egzekucja była prowadzona.

Art. 124 k.c. stanowi, że po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo, a w razie przerwania przedawnienie przez czynność w postępowaniu przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym albo przez wszczęcie mediacji, przedawnienie nie biegnie na nowo, dopóki postępowanie to nie zostanie zakończone. Oznacza to, że przez czas trwania tego postępowania bieg przedawnienia, z korzyścią dla wierzyciela, pozostaje zwieszony. W postępowaniu egzekucyjnym chodzi o wierzyciela wymienionego w tytule wykonawczym.

Po umorzeniu postępowania egzekucyjnego, przedawnienie rozpoczęłoby bieg na nowo (art. 124 k.c.) jednak w tych samych granicach podmiotowych (wynikających z tytułu wykonawczego), co wynika z istoty przedawnienia. Brak więc podstaw do twierdzenia, że skutek rozpoczęcia biegu przedawnienia na nowo po umorzeniu postępowania egzekucyjnego może odnosić się do sytuacji, gdy uprawnionym do wszczęcia ponownej egzekucji jest już inny niż wymieniony w pierwotnym tytule wykonawczym wierzyciel. Nabywając w toku postępowania egzekucyjnego wierzytelność objętą tytułem wykonawczym, cesjonariusz nie może korzystać z przerwy przedawnienia, jaką spowodował wniosek cedenta o wszczęcie egzekucji. Trwające, po dacie umowy przelewu, postępowanie egzekucyjne nie jest już bowiem postępowaniem wszczętym w celu zaspokojenia wierzyciela objętego tytułem wykonawczym (por. wyrok Sądu Najwyższego z 19 listopada 2014 r., sygn. akt II CSK 196/14 oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2015 r., sygn. akt III CZP 103/14).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd Apelacyjny dostrzegł, iż przed upływem okresu przedawnienia postanowieniem z dnia 13 stycznia 2012 roku Sąd Rejonowy Szczecin- Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie nadał klauzulę wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu nr (...) z dnia 15.12.2011r. na rzecz

wierzyciela (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. przeciwko dłużnikowi K. W. (1), a następnie po połączeniu się na podstawie art. 492 § 1 pkt 1 k.s.h. spółki (...)Bank (...) S.A. (przejmującej) ze spółką (...) S.A. (przejmowaną) postanowieniem z dnia 6 września 2013 roku Sąd Rejonowy Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie IX Wydział Egzekucyjny nadał klauzulę wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu nr (...) dnia 15.12.2011 roku przeciwko dłużnikowi K. W. (1) na rzecz wierzyciela (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W.. Nadto na wniosek tego podmiotu wszczęte zostało względem pozwanej postępowanie egzekucyjne przed komornikiem sądowym przy Sądzie Rejonowym Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie K. K. KM 1081/12, które na skutek zbiegu postępowania egzekucyjnego do wynagrodzenia za pracę dłużnika przekazano do sprawy egzekucyjnej prowadzonej przez komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie P. M. km 3213/12.

Czynności te niewątpliwie przerwały w świetle art. 123 § 1 pkt 1 k.p.c. bieg przedawnienia roszczenia. Wskazać jednak należy, iż w świetle przytoczonych powyżej rozważań przerwa nastąpiła wobec podmiotu objętego tytułami wykonawczymi, którym niewątpliwie nie był powód.

Powyższe oznacza, iż nie można uznać, iż nastąpiło przerwanie biegu przedawnienia roszczenia ze skutkiem, który mógłby objąć powoda.

Dla porządku dodać należy, iż przedawnieniu uległo również roszczenie z tytułu odsetek. Odsetki mają bowiem charakter świadczeń okresowych, nawet w przypadku gdyby wyrażone zostały kwotą jednorazową, jako konsekwencja opóźnionego świadczenia pieniężnego. W związku z tym roszczenie o ich zapłatę przedawnia się z upływem lat trzech (art. 118 k.c.). Są one nadto świadczeniem ubocznym (akcesoryjnym), a zatem mają na celu uzupełnienie „podstawowego” świadczenia należnego wierzycielowi. Akcesoryjność przesądza o charakterze odsetek i rodzi daleko idące konsekwencje w zakresie możliwości ich dochodzenia. Są one bowiem nierozdzielnie związane ze świadczeniem głównym i w braku jego istnienia, nie mogłyby być mowy o istnieniu świadczenia ubocznego. Podstawę ich naliczenia stanowi bowiem zawsze określona suma pieniężna, a w przypadku jej braku nie ma podstaw do przyjęcia występowania świadczenia okresowego w postaci odsetek. Z istoty akcesoryjności wynikają także konsekwencje w zakresie przedawnienia roszczenia o odsetki. Wyrażają się one w twierdzeniu, iż jego przedawnienie nie może się skończyć później niż przedawnienie roszczenia głównego, z którym odsetki są związane. Oznacza to, że wraz z przedawnieniem roszczenia głównego przedawniają się roszczenia o świadczenia uboczne, choćby nawet nie upłynął jeszcze termin ich przedawnienia. Pogląd ten znajduje także szerokie wsparcie w orzecznictwie. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2005 r. (V CK 655/04) Roszczenie o odsetki za opóźnienie przedawnia się najpóźniej z chwilą przedawnienia roszczenia głównego. W tezie wyroku z dnia 26 stycznia 2005 r. (III CZP 42/04) Sąd Najwyższy wskazał natomiast, że roszczenie o odsetki za opóźnienie przedawnia się najpóźniej z chwilą przedawnienia się roszczenia głównego.

Biorąc pod uwagę wskazane powyżej rozważania, poparte nadto wypowiedziami w tym zakresie orzecznictwa, którego poglądy Sąd Odwoławczy w całości podziela, uznać należało w dniu, w którym przedawniło się roszczenie główne, a to świadczenie z tytułu spłaty kredytu, przedawnieniu uległy także odsetki od niego dochodzone.

Na koniec tej części rozważań wskazać należy, iż w przypadku podniesienia przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia, zasądzenie świadczenia przedawnionego mimo upływu terminu wskazanego w art. 118 k.c. możliwe jest wyłącznie w przypadku gdyby skorzystanie z instytucji dawności sprzeczne było z zasadami współzycia społecznego, a tym samym z normą art. 5 k.c. Analiza akt postępowania dokonana w toku kontroli instancyjnej potwierdziła, iż w niniejszej sprawie skorzystanie z tej możliwości było wyłączone. Przede wszystkim wskazać należy na profesjonalny charakter działalności powoda, w ramach której nabył on wierzycielność dochodzoną pozwem. Podkreślić również trzeba, nabycie wierzycielności dochodzonej pozwem nastąpiło w dniu 24 października 2014 roku, kiedy to termin przedawnienia jeszcze nie upłynął i strona mogła skutecznie dochodzić zasądzenia tej należności w postępowaniu sądowym.

Dlatego też stwierdzić należało, iż pozwana skutecznie podniosła zarzut przedawnienia roszczenia, co zdaniem Sądu II instancji skutkowało uwzględnieniem apelacji i oddaleniem powództwa w całości.

W tym stanie sprawy pozbawione znaczenia dla wyniku sprawy są pozostałe zarzuty sformułowane przez apelującą wobec Sądu Okręgowego.

Odnosząc się do nich po krótko Sąd Odwoławczy wskazuje, że strona powodowa dla wykazania swojej wiarytelności wobec pozwanej złożyła szereg dokumentów. Ich forma wbrew twierdzeniom skarżącego została przez stronę właściwie opisana w pismach procesowych, nadto zostały doręczone pozwanej w takiej samej formie jak sądowi, co wynika jednoznacznie z akt sprawy. Stąd zarzuty co do niewłaściwego postępowania przeciwnej strony sprzeczne z art. 3 k.p.c. i 128 k.p.c. pozostawały nieuzasadnione.

W apelacji zarzucono również naruszenie art. 6 k.c., art. 232 k.p.c. regulujących rozkład ciężaru dowodu oraz art. 233 § 1 k.p.c. wyrażającego zasadę swobodnej oceny dowodów, zgodnie z którą sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie „wszechstronnego rozważenia zebranego materiału”. Apelujący twierdził bowiem, iż Sąd I instancji błędnie uznał, że powód zadośćuczynił spoczywającemu na nim ciężarowi dowodu i wykazał fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy.

Wobec zarzutów skarżącej co do formy przedstawionych dokumentów (art. 245 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c.) i ich mocy dowodowej, Sąd Apelacyjny zauważa, że dla uznania kserokopii za dokument niezbędne jest oświadczenie o istnieniu oryginału o treści a formie odwzorowanej kserokopią. Takim oświadczeniem będzie umieszczone na kserokopii i zaopatrzone podpisem poświadczenie zgodności kserokopii z oryginałem. Dopiero wtedy można uznać kserokopię za dokument świadczący o istnieniu oryginału. Bez wspomnianego poświadczenia kserokopia nie może więc być uznana za dokument, nie ma więc mocy dowodowej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2000 r. V CKN 59/00, LEX nr 533122; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2000 r. II CSK 459/08, LEX nr 607254). Zatem w zakresie, w jakim dokumenty zostały złożone w kserokopiach nie potwierdzonych za zgodność z oryginałem przez występującego w sprawie zawodowego pełnomocnika nie mogły być one podstawą dokonywania ustaleń faktycznych. Podkreślić jednak należy, iż strona powodowa w piśmie z dnia 5 stycznia 2016 roku (k. 13 verte) wniosowała o przeprowadzenie dowodów z oryginałów umowy kredytu, zaświadczenia o rozwiązaniu umowy, bankowego tytułu egzekucyjnego, wniosku o nadanie klauzuli wykonalności b.t.e. oraz postanowienia sądu w przedmiocie nadania klauzuli znajdujących się w aktach sprawy Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie, sygn. akt IX Co 57/12, którego to wniosku Sąd Okręgowy nie przeprowadził, ani nie oddalił uznając za wiarygodne przedstawione przez stronę kserokopie. Pozwana zakwestionowała bowiem jedynie samą formę sporządzenia odpisów, a nie zgodność ich treści z oryginałami. Sąd Apelacyjny wobec uznania za zasadny zarzutu przedawnienia, oraz braku zastrzeżenia zgłoszonego w trybie art. 162 k.p.c. zaniechał prowadzenia na tą okoliczność postępowania dowodowego.

Sąd Apelacyjny zauważa jednak, że o ile można zgodzić się z twierdzeniem powoda, iż pozwana kwestionując roszczenie główne wynikające z umowy kredytowej winna wykazać, że dokonała jego spłaty w kwocie przewyższającej rozliczoną przez wierzyciela, o tyle w zakresie roszczenia ubocznego dotyczącego odsetek i kosztów przedstawione przez powoda dokumenty nie zawierają danych, które pozwoliłyby Sądowi orzekającemu na ocenę kwoty roszczenia powoda i sposobu jej wyliczenia. Brak dowodów z dokumentów, które obrazowałyby stan zadłużenia pozwanej w tym zakresie, zaliczania dokonywanych przez nią spłat oraz kwot przekazanych przez komornika wierzycielowi w toku postępowania egzekucyjnego, naliczenia odsetek i wskazania co składa się na doliczone do roszczenia koszty. Znajdujący się w aktach sprawy materiał dowodowy, wbrew stanowisku Sądu Okręgowego, wobec nie złożenia pełnej dokumentacji źródłowej, w szczególności dokumentów w zakresie dokonywanych spłat, nie dawał podstaw do formułowania wniosków o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego.

Z tego względu należy stwierdzić, że roszczenie powoda wobec pozwanej podlegałoby oddaleniu z uwagi na nieudowodnienie.

Mając na uwadze wszystkie wyżej wskazane okoliczności Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i orzekł jak w punkcie pierwszym sentencji.

O kosztach postępowania przed Sądami obu instancji orzeczono w oparciu o przepis art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zgodnie z wyrażoną w nim regułą odpowiedzialności za wynik postępowania. Wobec uwzględnienia apelacji pozwanej w całości, strona powodowa winna zwrócić pozwanej poniesione przezeń koszty. Na zasądzone koszty procesu składało się wynagrodzenie pełnomocnika pozwanej: przed Sądem I instancji pozwanej w wysokości 3.600 zł (ustalone na podstawie § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu); zaś przed Sądem Odwoławczym 5.400 (ustalone na podstawie § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych).

SSO del. Agnieszka Bednarek-Moraś SSA Artur Kowalewski SSA Mirosława Gołuńska